

ZBIGNIEW BANIA

Warszawa

### MINARET CZY MINARETY KATEDRY W KAMIENCU PODOLSKIM?

Obok Zamków – Starego i Nowego – katedra p.w. Świętych Piotra i Pawła należy do najszacowniejszych zabytków Kamieńca Podolskiego. Podstawowa faktografia tego obiektu została odtworzona<sup>1</sup> ale sporo szczegółów dziejów tej niezwyklej świątyni pozostało jeszcze do wyjaśnienia. Jednym z nich jest ustalenie wyglądu fasady budowli w czasach tureckich oraz zwieńczenie wzniesionego w tym czasie minaretu figurą Najświętszej Marii Panny. Zaprezentowane zostaną zawarte w publikacjach informacje, próba ich interpretacji, hipotetyczne odtworzenie faktów, ale przede wszystkim postawienie nowych pytań – być może odpowiedź na nie nastąpi po możliwym obecnie przeprowadzeniu badań samego obiektu i archiwaliów z nim związanych.

Katedra w swym zasadniczym zrębie murów jest gotycka. Wznoszono ją w ciągu XV wieku, wewnątrz przesklepiono w wieku XVI. Sama budowla prezentowała prosty układ kompozycji przestrzennej: trójnawowy, pseudobazylikowy korpus kończyło od wschodu wydłużone prezbiterium, zakończone trójbocznie<sup>2</sup>. W architekturze polskiej takie obiekty obrastały z czasem kaplicami; od południa pojawiły się dwie w XVI i XVII wieku, całkowicie przesłaniając ścianę świątyni od tej strony, od północy jedna, kopułowa,

---

<sup>1</sup> Por. A. P r u s i e w i c z, *Kamieniec Podolski. Szkic historyczny*, Kijów–Warszawa 1915, s. 28-29, 111; K. I w a n i c k i, *Katedra w Kamieńcu Podolskim*, Warszawa 1930; *Architektura gotycka w Polsce*, red. T. Mroczko, M. Arszczyński, t. II, Warszawa 1995, s. 101.

<sup>2</sup> *Architektura gotycka w Polsce*, s. 101.

z około połowy XVII wieku<sup>3</sup>. Zagadkowo przedstawia się problem dostawionych do fasady dwu obiektów. Uwidocznione na pomiarze Iwanickiego ślady niemal kwadratowych partii fundamentowych, ujmujących główne wejście do świątyni, sugerują istnienie dwu niewielkich kaplic. Czy rzeczywiście miałyby to być kaplice? Na podstawie zachowanych archiwaliów znane jest wezwanie wspomnianych kaplic ( Pocieszenia Najświętszej Marii Panny i Niepokalanego Poczęcia Marii Panny – od południa oraz Najświętszego Sakramentu – od północy), nawet wielce prawdopodobne są daty ich powstania (odpowiednio: 1547-1563 i 1627-1640 oraz około 1640 r.). O dodatkowych kaplicach przy fasadzie zachodniej źródła milczą<sup>4</sup>. Zachowana północno-zachodnia stanowi podstawę pod turecki minaret. Wieńczył ją fryz dorycki, zachowany do dzisiaj, określający jednocześnie wysokość trzonu budowli. Zatem można postawić pierwsze pytanie: czy rzeczywiście wzniesiono przy fasadzie zachodniej kaplice? Czy zachowane pozostałości to jednak konstrukcje tureckie, pochodzące z okresu po 1672 r.?

Po 1672 r., gdy Kamieniec Podolski stał się twierdzą państwa Ottomańskiego, katedra zamieniona została na meczet, którego patronem i opiekunem był sam sułtan Mohammed IV. Teren wokół obiektu stał się cmentarzem, na którym chowano najznacniejszych dostojników administracji tureckiej Kamieńca.

Kolejne pytanie, na które nie mamy dostatecznie jasnej odpowiedzi, brzmi następująco: czy świątynię tę zdołały dwa minarety, czy tylko jeden, właśnie ten zachowany? O dwu minaretach w fasadzie wspomina Filip Dupont, wysłany do Kamieńca na wiosnę 1687 r., więcej o nich pisze Dariusz Kołodziejczyk opierając się na tureckich materiałach archiwalnych<sup>5</sup>. Zaznacza on: „Turcy dobudowali przy północnej ścianie katedry dwa minarety, k t ó r e m o ż n a o g l ą d a ć d o d z i ś” (podkreślenie moje). Północno-zachodni zachowany jest do dziś, północno-wschodni pozostał nieukończony<sup>6</sup>. To stwierdzenie pozwala z dużą rezerwą odnosić się do ustaleń tego uczonego. W żadnych opracowaniach nie zwrócono uwagi na pozostałości

---

<sup>3</sup> Z. B a n i a, M. W i r a s z k a, *Kamieniec Podolski, miasto-legenda*, Warszawa 2001, s. 97.

<sup>4</sup> O nich wspomina katalog *Pamjatniki gradostroitelstwa i architektury Ukrainskoj SSR*, t. IV, Kiew 1986, s. 172.

<sup>5</sup> D. K o ł o d z i e j c z y k, *Podole pod panowaniem tureckim. Ejalet kamieniecki 1672-1699*, Warszawa 1994, s. 115, 189.

<sup>6</sup> Tamże, s.189.

struktury pozostawionej przez Turków przy północnej elewacji katedry. Za to w relacjach o przejęciu Kamieńca we wrześniu 1699 r. przez Polaków mowa jest tylko o jednym minarecie, właśnie tym zachowanym do dziś<sup>7</sup>. Można jedynie przypuszczać, że podobny swą powierzchnią do podstawy istniejącego minaretu, wspomniany już zachowany południowy fundament jest również turecki i miał być podstawą pod drugi minaret ujmujący, gdyby go zrealizowano, główne wejście do świątyni.

Nie jest znana dokładna data budowy zachowanego minaretu. Na jedynym widoku Kamieńca z okresu okupacji tureckiej, Cypriana Tomaszewicza, środkową partię fasady katedry akcentuje wąska, smukła wieża, sięgająca szczytu budowli, nie przekraczająca jego wysokości. Chyba nie jest to interesujący nas minaret, bowiem przy innym obiekcie, cerkwi Św. Trójcy, Tomaszewicz ukazał nie budzącą wątpliwości okrągłą wieżę, górującą nad całą budowlą, będącą minaretem. Zapewne w okresie początkowym funkcjonowania katedry jako meczetu rolę minaretu pełniła wysoka dzwonnica, wzniesiona około poł. XVII wieku, stojąca w narożu północno-wschodnim terenu przykatedralnego i dopiero po pewnym czasie wzniesiono obiekt, który jednoznacznie charakteryzował dawną katedrę jako świątynię muzułmańską. Często podawana jest data około 1690 r.<sup>8</sup>

Minaret wznosi się na wysokość ok. 25 m.; na wieńczący go balkon prowadzi wewnątrz cylindrycznego trzonu spiralna klatka schodowa licząca 135 stopni. Budowlę wieńczy dzwonołaty hełm.

Ten meczet, jako sułtański, musiał być wspaniale przyozdobiony. O niektórych elementach tego wystroju dowiadujemy się dopiero z relacji dotyczącej przejmowania Kamieńca od Turków po podpisaniu traktatu karłowickiego. Mimo że życie załogi wojskowej w twierdzy nie było łatwe (docho- dzilo do buntów, blokada i nękanie przez oddziały polskie powodowały trudności z zaopatrzeniem), oddanie twierdzy Polakom realizowano z dużymi oporami. W relacji Humieckiego zapisano:

Nadmienić trochę *pro curiositate* godzi się, jako ciężko było zamieszkanemu w tej Fortecy Garnizonowi ruszyć się z niego. Primo, po doniesionej ostatniej radzie, że już *irremissibiliter* wynieść z Kamieńca powinni *conspiratum* na życie Paszy i już go nocy jednej udusić miano, tylko przestrzeżony, absentował się na ten czas z rezydencji. 2-do.

---

<sup>7</sup> *Pamiętnik Jana Stanisława Jabłonowskiego wojewody ruskiego . O odebraniu Kamieńca wiadomości ze Lwowa 27 września 1699.* Z autografu wydał August Bielowski, Lwów 1862, s. 105-106.

<sup>8</sup> I w a n i c k i, dz. cyt., s. 16.

Przyrowadzeniu najcięższych dział, kiedy *absolute cessaverat obedientia*, że nie było komu ruszyć z miejsca dział, sam Pasza wsiadł na pierwsze działo, zawoławszy: mnie wywoźcie kiedy dział nie chcecie i tak dopiero z nim wszystkie działa ruszyły się. Jaka zaś konsternacja była *in populo*, kiedy chorągiew Machometańską (którą Mehmet cesarz Turecki po wziętym *in Persona* Kamieńcu zawiesił w Farnym Katedralnym Kościele za Naypierwszy go obrawszy Meczet) zdejmowali. Mułowie i Hadziowie to jest Kapłani Tureccy lament wielki stał się w Meczecie *ululabat civitas universa* kogokolwiek na ulicy *offendit* niesiona do wozu, padał na twarz<sup>9</sup>.

### Zdejmowanie chorągwi opisał Jabłonowski:

Ostatnie ich nabożeństwo przepatrzyli nasi w kościele katedralnym, wywieszono chorągiew machometańską bardzo bogatą, złotem suto, kamieniami i perłami sadzoną, szacunku (jako oni powiadali) ośmdziesiąt tysięcy lewów, którą był cesarz sam zostawił na pamiątkę, że był w meczecie; nasz niewolnik opuszczał i odrzynał z góry, która gdy upadła na pawiment pięknie usłany, wszyscy począwszy z płaczem i lamentem całowali, basza najpierwszy zaczął *certatim accurrebant*, potem zwinioną pięknie schowali<sup>10</sup>.

22 września 1699 r. nastąpiło uroczyste przekazanie przez stronę turecką kluczy do miasta. Humiecki w swej relacji tak przedstawia przygotowania do uroczystego wjazdu Polaków do miasta.

Że zaś za tak wielkie Dobrodziejstwo Boskie *ardor populi invalescebat* upaść w Świątnicach Pańskich na kolana a rekoncyliacya Kościołów bez exhumacyi Trupów Pogańskich być nie mogła, *permissum* Jmści Xsiędzu Dłużniewskiemu od Waszej K. Mości *consilium ad hunc actum* ordynowanemu wiechać do Miasta *cum clero* uczynić jak najlepszą dyspozycją do prętkiej przynajmniej Katedralnego Kościoła rekoncyliacyi. Po tym rozporządzeniu do swego obozu o ćwierć mile odiechaliśmy. Trzy dni ta exhumacya bawiła się, bo że *apparebat signa* wielki bardzo trupow grzebionych na cmentarzu musiano *secundum praescripta Ecclesiae* wszystkich dobywać<sup>11</sup>.

W relacji z 27 września 1699 r. dokładniej to przedstawiono:

Było na cmentarzu nagrobków tureckich blisko dwóchset; najpierwszych i najwspanialszych nagrobków baszy i janczaryi stanęła *demolitio*, potem innych wszystkim toż się stało i kości ich za miasto nazajutrz wywieziono, która praca zabawiła przez środę, bo na kolumnie tej, którą Turcy z ciosanego kamienia wystawili, jegomość Xądz administrator statuum Najświętszej Panny *cum corona duodecim stellarum* miesiąc pod nogami mająca i tryumfalny znak Krzyża Świętego wystawił. W kościele zaś ołtarz z tarcic

<sup>9</sup> *Relacyja Komisji in anno 1699 circa evacuationem Kamieńca odprawionej [...] uczyniona przez [...] Stefana z Rycht na Sokolcu Humieckiego, wojewodę podolskiego na sejmie walnym Grodzińskim in anno 1718, Lwów 1718, s. 16.*

<sup>10</sup> *Pamiętnik [...] Jabłonowskiego, s. 106.*

<sup>11</sup> *H u m i e c k i, dz. cyt., s. 17.*

zrobiony i malowaniem przyozdobiony stanął *prointerim*, i we czwartek nabożeństwo *meridians horis* odprawowane przy prezencyjej ichmość panów komisarzyów; w piątek zaś tryumfowali *devotionem gratiarum actionis* Panu Bogu oddania<sup>12</sup>.

Humiecki dokładniej opisał ten uroczysty dzień piątkowy.

Tym czasem zaś zakończono exhumację Kościoła Katedralnego. Wjechaliśmy publicznie w dzień Piątkowy z rana do Kamieńca, prosto przed Kościół Katedralny, gdzie po uczynionej rekoncyliacji Mszą świętą *pontyficaliter* odprawował JmSC Xądz Sufragan Chełmski i sam kazanie miał *ad aedificationem et commotionem populi* wzięwszy za thema słowa *Aggae Propohetae capite Secundo, Magna erit gloria domus istius novissimae plusquam primae dicit Dominus Exercituum et in loco isto dabo pacem*. („Przyszła chwała tego domu będzie większa od dawnej, mówi Pan Zastępów; na tym to miejscu Ja udzielę pokoju”) Po skończonym kazaniu i odprawionej ofierze Pańskiej była processya *cum Venerabili* koło Kościoła z okrzykiem trąb i wszelkiej muzyki strzylianiem z dział i wszystkiego Garnizonu po trzy razy<sup>13</sup>.

Cytat z Księgi Aggeusza wspaniale korespondował z okolicznościami odzyskania świątyni przez Polaków<sup>14</sup>.

Tak nowatorskie, znakomite dzieło Kołodziejczyka kończy się również relacjami z oddania Kamieńca przez Turków stronie polskiej. W swym tekście skoncentrował się on na ceremoniale świeckim tego faktu, zrelacjonował na podstawie wymienionych wyżej przekazów proces realizacji układów karłowickich, cały ceremoniał oddania kluczy do miasta 22 września 1699 r., w namiocie rozbitym poza miastem, zaprezentował najważniejsze wątki przemówień reprezentantów obu stron. Niezbyt przychylnie oceniona została akcja ekshumacji szczątków dostojników tureckich pochowanych na cmentarzu przykatedralnym. Nie przychylnono się do próśb strony tureckiej o zachowanie grobów, wręcz przeciwnie nastąpiła ich niemal natychmiastowa „demolitia”<sup>15</sup>. Jak zaznaczano w relacjach, by w katedrze mogły się odbywać nabożeństwa katolickie musiało nastąpić „wyczyszczenie” jej terenu ze szczątków niewiernych. W ówczesnych przekonaniach kościół i jego otoczenie mogły służyć tylko wiernym katolickim, w żadnym wypadku nie tolerowano pochówków innych wyznań a co dopiero mahometan.

<sup>12</sup> *Pamiętnik [...] Jabłonowskiego*, s. 106.

<sup>13</sup> H u m i e c k i, dz. cyt., s. 17.

<sup>14</sup> *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1982, komentarz do Księgi Aggeusza, s.1102.

<sup>15</sup> K o ł o d z i e j c z y k, dz. cyt., s. 128.

Drugi niezwykle interesujący fakt zawarty został w relacji z 27 września 1699 r. Przed piątkowym nabożeństwem nie tylko ekshumowano szczątki niewiernych, ale na j e d n e j k o l u m n i e (a więc w 1699 r. przy fasadzie stał tylko jeden minaret) ustawiono posąg NMPanny apokaliptycznej, stojącej na półksiężycu i z koroną 12 gwiazd wokół głowy<sup>16</sup>. Jak zatem traktować wiadomość – podawaną w wielu pozycjach – o Kamieńcu, że ten posąg pojawił się dopiero w 1756 r.? Odlany z miedzi, połączony, niemal 3,5 m. wysokości posąg „wykonany został w odlewniach gdańskich”<sup>17</sup>, zatem nie jest on realizacją zupełnie nowej koncepcji ideowej z tego okresu. Pojawiła się ona już w czasie przygotowań do odebrania Kamieńca w 1699 r. Figurę symbolizującą zwycięstwo nad Turkami umieszczono na minarecie już w 1699 r. zaś w 1756 r. zapewne starszą zastąpiono nowym posągiem. Uroczystość ustawienia figury odbyła się 10 maja 1756 r., jak podawano „na pamiątkę odebrania miasta od Turków.” Wiadomość tę podał Prusiewicz powołując się na notatkę w aktach wizytacji biskupa Mackiewicza z 1822 r., zachowaną w archiwum katedralnym<sup>18</sup>. Jednak pamiątkowy napis na bazie minaretu, zachowany jeszcze w początkach XX wieku, nic nie wspominał o tej okoliczności. Brzmiał on następująco:

Virgini Matri Dei pariae Immaculatae, Urbis Protectrici effigiene hanc pro suo et gregis sui conciliando auxilio Nicolaus de Stammate Jelitarum Dembowski Episcopus Aquilae albae erexit anno salutis 1756 (Bogarodziecy Pannie Niepokalanej, Orędowniczce miasta, posąg ten wzniesiony przez Mikołaja herbu Jelita Dembowskiego, biskupa Kamieńca Podolskiego, opata Miechowskiego, Kawalera Orła Białego w 1756 r.)<sup>19</sup>.

#### SPIS ILUSTRACJI

1. Kamieniec Podolski. Fasada katedry.
2. Kamieniec Podolski. Rzut poziomy fundamentów kościoła katedralnego, przed 1939. Neg. IS PAN nr 100205.
3. Kamieniec Podolski. Szczyt minaretu przy kościele katedralnym, przed 1939. Neg. IS PAN nr 142702.

<sup>16</sup> *Pamiętnik [...] Jabłonowskiego*, s. 105-106.

<sup>17</sup> *Prusiewicz*, dz. cyt., s. 111; *Iwanicki*, dz. cyt., s. 16.

<sup>18</sup> *Prusiewicz*, dz. cyt., s. 126.

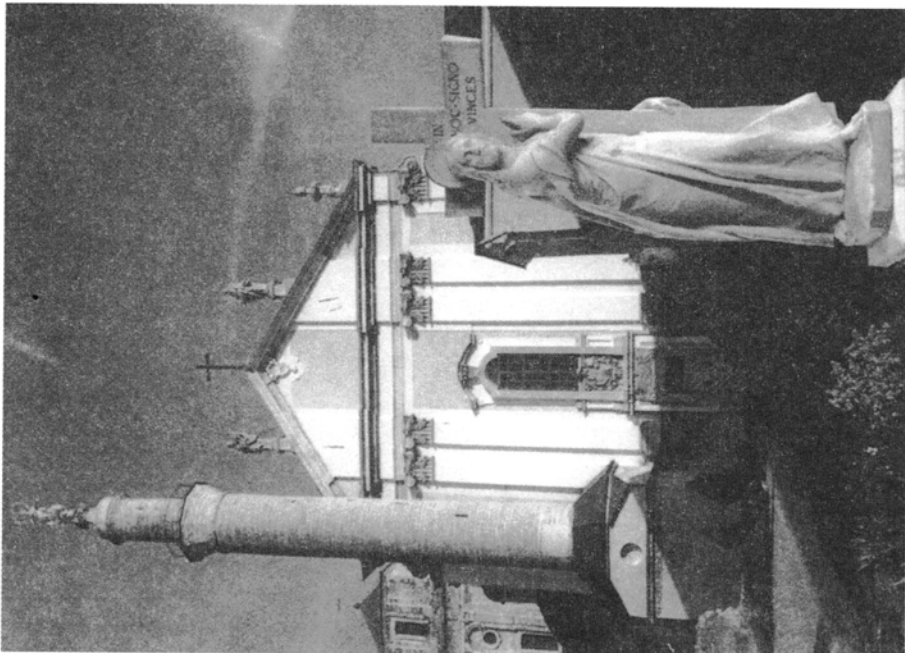
<sup>19</sup> *Iwanicki*, dz. cyt., s. 16.

## A MINARET OR MINARETS IN THE CATHEDRAL IN KAMIENIEC PODOLSKI?

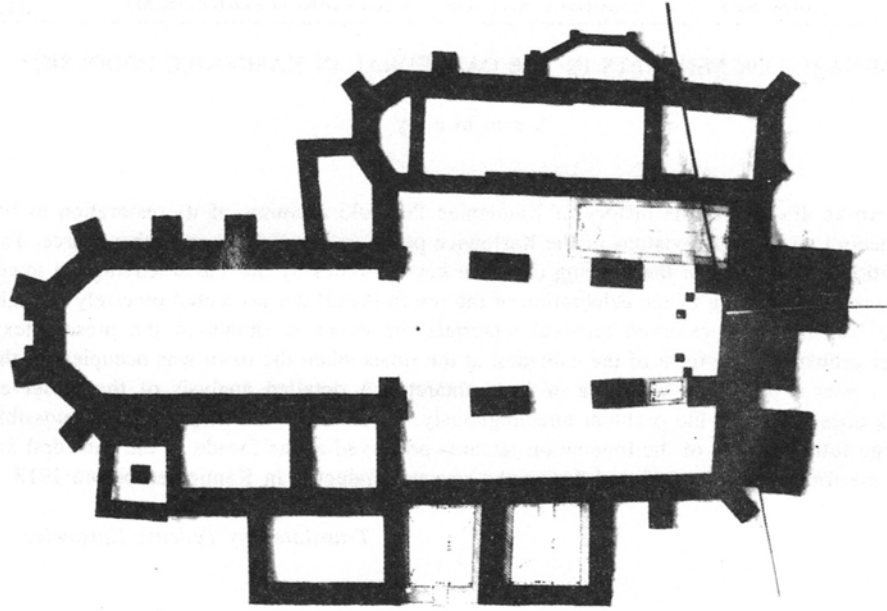
## S u m m a r y

In works devoted to the history of Kamieniec Podolski accounts of its restoration to the Poles according to the provisions of the Karłowice peace treaty of 1699 are rather scarce. The celebration is described of the handing the town keys to Poles by the Turks leaving the town, and the religious setting of the celebration of the return is still not presented precisely enough. On the basis of the preserved archival materials the event is shown in the present text. Another problem is the form of the cathedral at the times when the town was occupied by the Turks – was it decorated with one or two minarets? A detailed analysis of the preserved sources does not solve the problem unambiguously; its elucidation will probably be possible when the future studies of the foundation remains preserved at the facade of the cathedral are made; the foundations were found during the survey conducted in Kamieniec before 1918.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

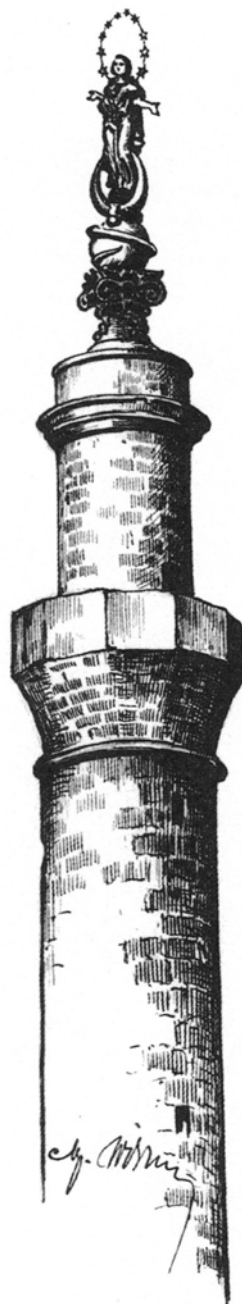


1. Kamieniec Podolski. Fasada katedry



2. Kamieniec Podolski. Rzut poziomy fundamentów kościoła katedralnego, przed 1939. Neg. IS PAN nr 100205





3. Kamieniec Podolski. Szczyt minaretu przy  
kościółce katedralnym, przed 1939. Neg. IS  
PAN nr 142702